

Cena 5 złotych

# START

Rok II | Kraków, dnia 24 października 1946 | Nr. 69

## Nie ma wyników z Glasgow

**W dniu wczorajszym (23. X) mieli piłkarze polscy rozegrać swój ostatni mecz w Szkocji. Mimo, że wyzyskaliśmy wszelkie stojące nam do dyspozycji środki od radia począwszy a na telefonach skończywszy nie mogliśmy do chwili rozpoczęcia druku niniejszego numeru otrzymać wyniku tego meczu.**

**Trudno także otrzymać ze Szkocji bliższe szczegóły 3-ciego spotkania naszych piłkarzy, rozegranego w sobotę 19. bm. w miejscowości Ayr. Jak podaje PAP piłkarze nasi zwyciężyli**

**2:1 (1:1)**

**Strzelcami bramek byli Gracz i Cieślik. Według tej wiadomości najlepszym z zawodników polskich był bramkarz, Brom.**

**Tak więc bilans dotychczasowych spotkań piłkarzy krakowskich i śląskich, którzy pod nazwą reprezentacji Śląska rozegrali dotychczas 3 mecze w Szkocji jest nader korzystny. Wygraliśmy 2 mecze i przegraliśmy jeden, uzyskując dodatni stosunek bramkowy 5:4.**

Po naszych piłkarzy wyleciał we wtorek samolot „Lotu". Przyjazd ich do Polski spodziewany jest w piątek

*Przed drugą rundą zawodów piłkarskich o mistrzostwo Polski*

## Czy piłkarze AKS zdążą na mecz z Wartą

W nadchodzącą niedzielę, dnia 27 października rozpoczną się zawody mistrzowskie drugiej rundy. Wprawdzie są jeszcze zaległości z pierwszej rundy; lecz te przesunięto na koniec mistrzostw, a połączono na najbliższy termin następujące pary przeciwników:

**Polonia – ŁKS**
**i Warta – AKS**

Pierwszy z tych meczów rozegrany zostanie w Warszawie, drugi w Poznaniu. Miejmy nadzieję, że **AKS-owi** uda się istotnie stanąć do walki przeciw **Warcie** w Poznaniu, choć w chwili, gdy piszemy te słowa najlepsi jego zawodnicy znajdują się jeszcze w Szkocji i wg. telegramu, nadesłanego do Krakowskiego OZPN wrócą oni do kraju dopiero w piątek 25 bm. Oczywiście, o ile nie zajdą jakieś niespodziewane przerwy w podróży. Z nimi należy jednak zawsze się liczyć i można przypuszczać, że 24 godzin spóźnienia w powrocie musi być brane w rachubę, a wówczas trudno byłoby drużynie chorzowskiej zdecydować się na wyjazd do Poznania już choćby ze względu na zmęczenie zawodników. Można więc spodziewać się odwołania AKS-u od tego terminu i już zgóry założyć, że mecz AKS-Warta rozegrany zostanie na końcu tj. w dniu 8 grudnia. Powtarzam raz jeszcze nasze zastrzeżenie odnośnie tak późnego terminu i jeszcze raz pozwalamy sobie wątpić czy znów nie nastąpią dalsze przesunięcia, powodujące nowe odraczanie terminów.

W meczu warszawskim **Polonia** staje do walki jako stuprocentowy kandydat na zwycięzcę. Pokonała ona już ŁKS 5:3 na jego terenie i musi się zrehabilitować przed swoimi za niedzielną porażkę z Wartą. Ponadto Polonia przewyższa swego przeciwnika zwłaszcza w trójce obronnej a i napad Polonii ma przewagę nad tą linią u przeciwnika. Drużyna warszawska powinna więc w niedzielę powiększyć o 2 punkty swój stan posiadania i... wyprzedzić AKS w tabeli.

Ten bowiem jeśli nie będzie mógł stanąć do zawodów w Poznaniu będzie musiał utracić pozycję leadera, a nawet jeśli rozegra mecz przeciw Warcie może być łatwo zmuszony do ustąpienia z pierwszego miejsca. Warta, która w niedzielę pokonała Polonię, wydaje się być na drodze do odzyskania dobrej formy, co przy atucie własnego boiska i chęci zrewanżowania się za klęskę w Chorzowie (1:6)) może dać Warcie zwycięstwo i.., wysunąć ją nawet przed mistrza Śląska w tabeli finałowej.

**Redaktorowi Stanisławowi Habzdzie z powodu śmierci Matki składają serdeczne współczucia Koleżanki i Koledzy redakcyjni oraz współpracownicy i korespondenci „Startu".**

*Prezes Polskiego Związku Lawn-Tenisowego inż. Br. Wajdowski ustala listę*

# 10 najlepszych tenisistów Polski

Sezon tenisowy w Polsce zakończył się. Rok rocznie po jego zakończeniu prezes Polskiego Związku Tenisowego ustala listę klasyfikacyjną 10 najlepszych tenisistów i tenisistek krajowych. Otrzymaliśmy właśnie listę od prezesa P. Z. T. inż. Wajdowskiego, którą zamieszczamy:

1) **Skonecki Władysław, KS. Cracovia** Kraków,

2) **Hebda Józef, WKS. Legia Warszawa.**

3) **Kończak Leon,** KS. Pogoń Katowice.

4) **Bratek Walery,** KS. Pogoń Katowice.

5) **Olejniszyn Włodzimierz, KS.** Cracovia Kraków.

6) **Bełdowski Zbigniew, WKS. Legia Warszawa.**

7) **Chytrowski Jan,** KS. **Pogoń Katowice.**

8) **Olszowski Jerzy,** WKS. **Legia Warszawa.**

9) **Piątek Józef,** KS. Zjednoczenie Poznań.

10) **Fraszewski Bronisław,** KS. Cracovia Kraków.

**Skonecki Władysław**

Tytuł międzynarodowego i narodowego mistrza tenisowego Polski został zdobyty w tym sezonie przez zasługującego na to ze wszech miar zawodnika Cracovii, który osiągnął tym samym szczyt swej kariery tenisowej. Skonecki nie przegrał w roku bieżącym ani jednego spotkania z krajowymi zawodnikami, oddając im tylko w sumie parę setów. Pokonał dwukrotnie: Hebdę, Bratka, Kończaka, Olejniszyna, Bełdowskiego, Chytrowskiego, Kurmana, Olszowskiego, Borowczaka i wielu inych. Z zawodnikami zagranicznymi zmierzył się, Skonecki, trzykrotnie, ulegając Węgrom Asbohtowi 1:6, 1:6 i Szigetiemu 6:4, 2:6, 4:6. Natomiast pokonał bardzo dobrego Czecha Parmę 6:4 6:2. Niestety z innymi tenisistami nie miał możności Skonecki się spotkać. Gdyż ci nie przyjechali na międzynarodowe mistrzostwa. Pod względem wytrzymałości fizycznej przedstawia się Skonecki znakomicie. Przetrzymał doskonale cały sezon grając od kwietnia do października nie opuszczając ani jednego poważnego turnieju.

**2) Hebda Józef**

Gwiazda wielokrotnego mistrza Polski zaczęła blednąć w roku bieżącym. Hebda popełnił wielkie głupstwo kiedy z początkiem sezonu przyjechali Węgrzy, miał doskonałą okazję treningu. Jednak obawa przed porażką skłoniła Hebdę odmówić spotkania. Łatwe zwycięstwa z Adamczykiem oraz Bełdowskim będącymi stałymi partenrami treningowymi, spowodowało iż w pierwszym poważniejszym meczu w Sopocie z Kończakiem, musiał Hebda dołożyć wszelkich starań, aby zawody rozstrzygnąć na swoją korzyść. Saldo wyników Hebdy jest bez porównania gorsze niż Skoneckiego.

**3) Kończak Leon**

Po wyżej wymienionej dwójce z różnicą klasy grają następujący po sobie, Kończak i Bratek. Kończak zawdzięcza swe miejsce przed Bratkiem, lepszym wynikom uzyskanym ze Skoneckim i Hebdą oraz zwycięstwu na zawodach kwalifikacyjnych, nad swym kolegą klubowym.

**4) Bratek Walery**

Jest bezsprzecznie lepszym doublistą aniżeli singlistą. Należy on do czołówki dzięki zwycięstwom odniesionym nad Bełdowskim, Olejniszynem, Chytrowskim i in.

**5) Olejniszyn Włodzimierz**

Jeden z najbardziej utalentowanych zawodników zasługuje bezwzględnie na wyższą lokatę. Gra on pięknie, może nawet, jeśli o styl chodzi, najładniej, jednak brakuje mu wykończenia w jego grze i brak mu czegoś, co nazwalibyśmy „dyspozycją psychiczną".

**6) Bełdowski Zbigniew**

Popularny „Kuluś" jest zawodnikiem chimerycznym. Potrafi się wznieść na najwyższe szczeble tenisa. Jak naprzykład w meczu z Szigetim, kiedy to był prawie równorzednym przeciwnikiem, zmuszając Węgra do wysiłku. Gra ostro, często podchodzi do siatki, mając przy tym doskonały smatch.

**7) Chytrowski Jan**

Zawodnik ten rozegrał tylko niewielką ilość spotkań zwyciężając: Kurmana, Niestroja, Piątka i innych.

**8) Olszowski Jerzy**

Olszowski w sezonie tym przechodził dwa okresy: pierwszy kiedy to potrafił nawet wygrać seta ze Skoneckim w Sopocie, czy też bijąc takich tenisistów jak: Borowczaka, Herbsta, Piątka; drugi zaś kiedy to przegrywał ze słabymi graczami. Nierówność ta zepchnęła go na ósme miejsce w liście.

**9) Piątek Józef**

Sympatyczny poznaniak, również w zależności do swej dyspozycji psychicznej rozstrzyga spotkania. Raz był na wozie, a czasami pod nim. Podciągnął się jednak wybitnie i zalicza się do młodych talentów tenisa polskiego.

**10) Fraszewski Bronisław**

Po raz pierwszy notujemy nazwisko Fraszewskiego na liście 10 najlepszych tenisistów. Ambitny ten zawodnik, który w ubiegłym sezonie, był wicemistrzem Polski juniorów, przez racjonalny trening i pracę nad sobą doszedł do niezłych wyników.

Spowodu braku wyników prezes Wajdowski nie objął klasyfikacją: **Herbsta, Heraina, Kołcza Tadeusza, Kurmana i Niestrojt,** którzy gdyby brali więcej udziału w turniejach zajęliby niewątpliwie miejsce w pierwszej dziesiątce. Dla przypomnienia podamy zeszłoroczną listę najlepszych tenisistów:

**1) Hebda, 2) Skonecki, 3) Kończak, 4) Olejniszyn, 5) Herbst, 6) Horain, 7) Łabużek, 8) Adamczyk, 9) Bełdowski, 10) Kurman.**

**Lista pań w zestawieniu prezesa Wajdowskiego nie podlega żadnym zasrtzeżeniom,**

1) **Jadwiga Jędrzejowska,** Bydgoszcz.

2) **Zofia Jędrzejowska,** WKS. Legia Warszawa.

3) **Rudowska Maria,** WKS. Legia Warszawa.

4) **Jaśkowiakówna Bronisława,** KS. Zjednoczeni Poznań.

5) **Popławska Irma,** KS. Piast Gliwice.

6) **Szeraucówna Helena,** KS. Cracovia Kraków.

7) **Hojanówna,** KS. Zjednoczeni Poznań.

8) **Kołczowa Bronisława,** KS. Krakus Kraków.

**Lista zeszłoroczna:**

**1) J. Jędrzejowska, 2) Z. Jędrzejowska, 3) Rudowska, 4) Szeraucówna, 5) Jaśkowiakówna, 6) i 7) Potuczkowa i Lilpopówna.**

Jak widzimy tak w liście męskiej jak i pań zaszły wielkie zmiany.

Mniej więcej za dwa tygodnie **Polski Związek Tenisowy opublikuje swą oficjalną listę, ustanowioną przez komisję sportową.** Zobaczymy wtedy jakie rozbieżności będą pomiędzy wyżej podaną prezesa Wajdowskiego, a komisji sportowej. **(SM)**

# Kryształowy puchar pozostaje nadal w Moskwie

## Spartak zdobywa po raz trzeci cenne trofeum

**Kryształowy puchar pozostaje nadal w Moskwie Spartak zdobywa poraz trzeci cenne trofeum.**

Pisaliśmy już w poprzednich numerach „Startu" o sytuacji w pucharze ZSRR. kiedy to do półfinałowych rozgrywek, budzących kolosalne zainteresowanie w całym Związku Radzieckim dostały się dwie drużyny moskiewskie (Spartak i Torpedo) i dwie drużyny prowincjonalne: Dynamo (Tyflis) i Dynamo (Kijów).

W meczach półfinałowych **Torpedo nie** potrafiło powtórzyć sukcesu z rozgrywek mistrzowskich i **uległo po zaciętej walce 2:1 zespołowi Dynama z Tyflisu — natomiast Spartak pokonał na własnym terenie kijowskie Dynamo 3:1** i zakwalifikował się tym samym wespół ze Spartakiem do finału o puchar ZSRR.

Finał ten rozegrano na stadionie Dynamo w obecności rekordowej liczby widzów i w obecności przewodniczącego Wszechsłowiańskiego Komitetu dla Spraw Fizkultury, Nikoforowa. Obie drużyny wystąpiły w tym spotkaniu z silną wolą zwycięstwa, a walka do ostatniej chwili była zacięta. W normalnym czasie gry uzyskano wynik remisowy 2:2 i dopiero w dogrywce udało się piłkarzom moskiewskim przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść i uratować w ten sposób dla stolicy Związku Radzieckiego cenne trofeum.

Prowadzenie zdobyli Dynamowcy w 21 minucie pierwszej połowy i wynik ten utrzymał się prawie do przerwy. Na krótko bowiem przed zmianą pól wyrównał Spartak, wyzyskując jedyny bodaj zresztą błąd doskonałego Saldadze.

W następnych 45 minutach uzyskały obie drużyny znów po jednej bramce mimo całego mnóstwa groźnych sytuacyj pod bramkami obu drużyn. W chwili, gdy wydawało się, że Spartak zdobędzie rozstrzygnięcie, celny strzał Sołołowa trafił w poprzeczkę — pod bramką Spartaka zaś środkowy napastnik drużyny kaukaskiej przewrócił się na sekundę przed oddaniem strzału z najbliższej odległości, który mógł również przesądzić o wyniku.

Wobec tego że zawody w normalnym czasie nie dały rozstrzygnięcia, sędzia Dymitriew (znany w Polsce z występów Torpedo) zarządził dogrywkę 2X15 minut. Już po 10 minutach uzyskał Spartak bramkę ze strzału Timakowa po dobrej centrze prawoskrzydłowego Zmasłowa. Mimo heroicznych wysiłków Dynamowców wynik ten utrzymał się do końca i dał Spartakowi poraz trzeci zwycięstwo w pucharze, który zdobyli dotąd: **Lokomotywa** (w 1936 r.), **Dynamo** (Moskwa — w 1937), **Spartak** (w 1938, 1939 i 1946), **Zenit** (Leningrad — w 1944) i **CDKA** (Moskwa — w 1945 r.).

# Montreal Canadians faworytem mistrzostw hokejowych USA

Przed tygodniem rozpoczęły się w Ameryce mistrzostwa hokejowe z udziałem 30 zespołów amerykańskich i kanadyjskich z Chicago, Illinois, Detroit, Michigan, Bostonu, Massachusetts, Nowego Jorku, Toronto, Ontario, Montrealu i Quebec. Każdy z tych zespołów rozegra więc po 29 spotkań na swoim i 29 na terenie przeciwnika. Zdobywcy czterech pierwszych miejsc w mistrzostwie rozegrają później pomiędzy sobą zawody o puchar Stanley'a.

Mistrzowskie rozgrywki ligowe rozpoczęły się meczem: Toronto Maple Leans Detroit (znany z występów w Europie)—Red Hings, który zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3.

Słynny **Montreal Canadians,** zeszłoroczny **mistrz ligi okejowej** i zdobywca pucharu Stanley'a miał w pierwszym meczu za przeciwnika zespół **Rangers** (Nowy Jork) i zwyciężył go **3:0.** Kanadyjczycy wystąpili w tym samym składzie co w roku ubiegłym, ze słynną na całym świecie trójką: **Blake, Lack i Richard.**

Gdyby Montrealowi, uchodzącemu za stuprocentowego kandydata na mistrza udało się istotnie nim zostać, wówczas **byliby Kanadyjczycy poraz czwarty mistrzem hokejowym USA.**

## Dania—Norwegia 2:1 (2:0)

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Dania i Norwegia zakończyło się po żywej i bardzo pięknej grze zwycięstwem Danii 2:1. Obie bramki dla zwycięzców zdobył przed przerwą lewoskrzydłowy **Jansen.** Po przerwie drużyna norweska miała ogromną przewagę i tylko wspaniałej grze bramkarza swego zawdzięcza Dania utrzymanie zwycięstwa. **Jedyną bramkę dla Norwegii zdobył na 16 minut przed końcem gry, lewoskrzydłowy Andersen.**

*Wiadomości z zagranicy*

## Drobny wyjechał do Szwecji na mecz z Bergelinem

W ramach 50-ciolecia Królewskiego Klubu Tenisowego w Sztokholmie rozegrany zostanie mecz tenisowy: ICWTK (Praga)—KKT (Sztokhom). W dniu 27 września spotkają się na krytych kortach dwaj czołowi tenisiści Europy: Bergelin (Szwecja) i Drobny (Czechosłowacja). Drobny wyjechał w sobotę w towarzystwie Smolińskiego i dr Hyksa wraz z kierownikiem dr Štalon samolotem do stolicy Szwecji. Na meczu w Sztokholmie będzie obecny król szwedzki Gustaw V.

## Derksen (Holandia) utrzymał jednak tytuł mistrzowski

Na kolarskich mistrzostwach świata w Zurichu w pierwszym biegu dla zawodowców zdarzył się wypadek, który uniemożliwił doskonałemu kolarzowi francuskiemu, **Senftlebenowi** dalszy start. Senftlebn spadł bowiem z roweru **i doznał kontuzji.** Przeciwnik jego okazał wielki gest i zgodził się na odłożenie konkurencji oraz rozegranie tego biegu dopiero po wyzdrowieniu Senftlebena. Stało się to dopiero w ub. tygodniu. Kolarz francuski był jednak zaledwie cieniem siebie z czasów zwycięstwa w Oerliken i przegrał zdecydowanie do **Derksena** (Holandia), który w roku bieżącym odniósł już niejeden sukces międzynarodowy.

## Gol zdobyty z odległości 60 m.!

Ivor **Guy**, 22-letni obrońca Bristol City, słynie z niesamowitej siły strzałów. Na ostatnim meczu swej drużyny przeciw Cardiff City zdobył bramkę z odległości 60 m. Strzał był tak piorunujący, że bramkarz przeciwnika mimo odległości przeszło połowy boiska nie mógł nic zdziałać. Guy jest piłkarzem, o którego zabiegają wszystkie czołowe kluby angielskie.

## Roubaix wysunął się na czoło francuskiej ligi piłkarskiej

Po ostatnich wynikach zawodów o mistrzostwo ligi francuskiej, z których na uwagę zasługują nierozegrana dotychczasowego leadera **Strassbourga z Cannes 2:2,** wysoka klęska **Le Havre z Nancy 0:7,** przegrana 0:2 **Stade Francais z Red Starem** na czoło tabeli wysunął się, mimo nierozegranej 1:1 z Reims, **Roubaix** mając w obecnej chwili **20 pkt.** Na ostatnich miejscach znajdują się: **Racing Club (7 pkt.)** i **Le Havre** (5 pkt.).

## Joe Luis pisze pamiętniki

Jak donoszą z Ameryki, z początkiem 1947 ukaże się nakładem Sloan a Penree w Nowym Jorku książka o Joe Luisie, której autorem będzie on sam. Słynny bokser podpisał umowę z wydawcą o odstąpienie praw autorskich na kilka dni przed spotkaniem z Mauriellem.

## Turniej otwarcia sezonu

który organizuje Krakowski Okręgowy Związek Tenisu Stołowego odbędzie się 26. X. 46 o godz. 16 po południu w sali KS ZWM Zryw przy Al. Słowackiego 48 ukończenie turnieju w niedzielę 27. X. 46.

Udział bierze 43 zawodników: z KS. Cracovii wicemistrza Polski **Mamczarczyk** mistrz Krakowa **Złęba** i wicemistrz Krakowa Dobosz, następnie **Kowal, Korzenolak, Jachimczyk i Stawarz.** AZS. **Poleski, Ślusarczyk, Tarczałowicz, Skąpski i Kruczkowski.** Garbarnia: **Rakoczy, Ignaczak, Grotyński.** Wisła: **Przewieda, Giergiel, Jackowski.** Prądniczanka: **Polak, Lucki, Zuzek, Müller.** Juvenia: **Trulicz, Ławczyk, Bułat, Loos, Turski.** Nadwiślan: **Fąfara, Kękuś.** Wieczysta: **Nocek, Piekarski, Lech.** Związkowiec **Dawidowicz, Niepokój, Ostromęcki.** KS. ZWM. Zryw: **Izdebski, Szydłowski, Leiman, Landau, Cieszkowski,** SKS. Społem: 3.

Ze względu na udział wicemistrza Polski, mistrza i wicemistrza Krakowa, oraz szeregu jeszcze innych dobrych zawodników, turniej ten zapowiada się jako pierwsza interesująca impreza sezonu tenisa stołowego w Krakowie.

## Dokończenie mistrzostw Polski w W. Średniej

Ustalono definitywnie że w ramach meczu pięściarskiego Łódź—Śląsk w dniu 3. XI. r. odbędzie się dokończenie mistrzostw w w. średniej. Termin ten jest już ostateczny i nie będzie przełożony nawet w tym wypadku gdyby któryś z czterech finalistów był niedysponowany. W sobotę dn. 2. XI. r. będziemy mieli dwie walki półfinałowe a dnia następnego zwycięzcy spotkają się w finale. Jak wiadomo do półfinału zakwalifikowało się 4 pięściarzy: Kolczyński (W-wa), **Bednarz** (Łódź), **Sobczak** (Poznań) i **Pieniążek** (Kraków).

## Akademia Wych. Fiz. czeka na kandydatów

W roku akademickim 1946/47 rozpoczynają się studia w Akademii Wych. Fiz. w Warszawie. Studenci otrzymają bezpłatne mieszkanie i wyżywienie w internacie.

Z ośrodka woj. krakowskiego może być przyjętych 5-ciu kandydatów.

Podania o przyjęcie należy składać w Wojewódzkim Urzędzie WF i PW. Kraków, ul. Zwierzyniecka 24. Do podania załączyć życiorys, świadectwo dojrzałości lub ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, zaświadczenie z pracy na polu WF.

Zakwalifikowani kandydaci zostaną wezwani na obóz eliminacyjny od 5 — 10 XI. 1946 r. w Warszawie na Bielanach.

# Faworyci odpadają w zawodach kolarskich dookoła Rumunii

Pod hasłem „1.800 kilometrów na rowerze" odbyły się zawody kolarskie dookoła Rumunii złożne z 11 etapów. Udział w wyścigu tym wzięli: **Francuzi, Jugosłowianie, Rumunii i Albańczycy.** Zawody te należały do bardzo ciężkich i zmuszały zawodników do wielkiego wysiłku. Ciężkie warunki spowodowały, że wielu kolarzy odpadło; m. in. Francuzi faworyci Roll i Puj, a oprócz nich Porecky, Jeszic, Pawlija i t. d.

W I-szym etapie na trasie: Bukareszt — Kampulung Kluż (130 km) kolejność przybycia na metę i czasy były następujące:

1) **Roll** (Francja) 4.51,28, 2) Prosinek (Jug.) 4.55.31, 3) Batt (Jugosławia) 4.55,31.

W II-gim etapie: Kampulung — Fagarasz (150 kilometrów):

1) **Kikonban** (Rum.) 6.01,25, 2) Porecky (Jug.) 6.01,25, 3) Norchadiian (Rum.) 6.01,25.

W III-cim etapie Fagarasz — Muresz (104 kilometry).:

1) **Prosinek** (Jug.) 4.16,55, 2) (Barbaru (Fran.) 4.16,55, 3) Puj (Francja) 4.16.55.

IV-tym etapie Muresz — Kluż 120 km):

1) **Porecky** (Jug.) 4.19,40. 2) Watarszot (Fr.) 4.19,40, 3) Prosinek (Jug.) 4.19,40.

W V-tym etapie: Kluż — Oralea Mare (150 kilometrów):

1) **Waterszot** (Fr.) 4.50,46, 2) Prosinek 4.51,31. 3) Puj (Fr.) 4.52,16.

W VI-tym etapie Orelea Mare — Temiszwar:

1) **Popecky** (Jug.) 5.32,27, 2) Puj (Fr.) 5.36,10, 3) Prosinek (Jug.) 5.45,36.

W VII-ym etapie: Temiszwar — Sewerin:

1) **Koikohban** (Rum.) 7.40.48, 2) Waterszot (Fr.) 7.44,32, 3) Puj (Fr.) 7.45,50.

W VIII-ym etapie Sewerin — Krajowa:

1) **Waterszot** (Fr.) 3.59,34, 2) Szolman (Jug.) 4,00,13, 3) Prosinek (Jug.) 4.00,16.

W IX-ym etapie: Krajowa — Syby (220 kilometrów:

1) **Szolman** (Jug.) 9.06,59, 2) Waterszot 9.15,7, 3) Prosinek (Jug.) 9.15.8.

W X-ym etapie Syby — Braszow (142 km.):

1) **Szolman** (Jug.) 5.03.54. 2) Waterszot 5.04,39, 3) Prosinek (Jug.) 5.05,24.

W XI-ym etapie Braszow — Bukareszt (150 km):

1) **Waterszot** (Fr.) 5.12,36, 2) Prosinek (Jug.) 5.13,21, 3) Strain 5 21,49.

**Indywidualne wyniki przedstawiają się następująco:**

1) **Prosinek (Jugosławia) 60.38,31.**
2) **Waterszot (Francja) 60.55,51.**
3) **Kikonban (Rumunia) 61.08,31.**

# Tabela najlepszych węgierskich wyników lekkoatletycznych

Według relacji naszego korespondenta z Budapesztu, najlepsze wyniki lekkoatletyczne Węgier osiągnięte do dnia 15 października przedstawiają się następująco:

**Panowie:**

100 m: **Csanyi 10.8.**
200 m — **Solymosi** 21,6.
400 m — **Solymosi** 50,8.
800 m — **Garay** 1:56,1.
1500 m — **Garay** 3:53,0.
5000 m — **Csaplar** 14:47,2.
10.000 m — **Csaplar** 30:52,2.
110 p.p łotki — **Kiss Józef** 15.4.
400 p. płotki — **Kiss Józef** 55.4.
Skok w dal — **Puskas** 6.78.
Skok w zwyż — **Dulgyoway** 1,82.
Skok o tyczce — **Zsitvay** 3.90.
Trójskok — **Kis Istvan** 13,47.
Kula — **Nemetvari** 14.00.
Dysk — **Horvath V.** 47,52.
Oszczep — **Varszegi** 64,01.
Młot — **Nemeth Imre** 54,63.

**Panie:**

100 m — Fekete 13 s.
200 m — Babai 27,7.
80 m płotki — Rohonczi 12,1.
Skok wdal — Fekete 5.18 m.
Skok wzwyż — Bartfay 1.50 m.
Kula — Regdanszky 10.79 m.
Dysk — Börcsök 34.40 m.
Oszczep — Rohonczi 41.97 m.

# Zwycięstwo studentów Zagrzebia nad kolegami z Belgradu

W międzyuniwersyteckich zawodach piłkarskich między studentami Zagrzebia i Belgradu zasłuone zwycięstwo odnieśli zagrzebianie. W obu drużynach spotykamy nazwiska znanych piłkarzy jak: **Mlżsic, Golob, Strugar, Popowic i innych,** którzy grając ze swymi kolegami zareprezentowali wysoki poziom piłkarski. Przystępując do zawodów, zaznaczyć musimy że odbyły się w Belgradzie przy 5-ciotysięcznej rzeszy widzów. Już w trzeciej minucie gry padła pierwsza bramka dla Belgradu ze strzału Szecerowa, który objechawszy obronę przeciwnika umieścił piłkę w siatce. Nie długo jednak trwała radość, w pięć minut później środkowy napastnik **Golob,** pięknie wypuszcza **Kacjana,** który nieuchronnie strzela, zmuszając Mrkuszica do kapitulacji. Gra przybiera na tempie, ale stroną atakującą są raczej zagrzebianie, którzy znowu wykorzystując swoją przewagę **zdobywają gola przez lewego skrzydłowego Strugara.** Wynik utrzymuje się do przerwy. W drugiej połowie studenci Belgradu zaraz wyrównują przez Szecerowa, ale tracą znowu pod rząd dwie bramki strzelone przez **Strugara i Kacjana.** Tempo teraz wybitnie słabnie, i zdawałoby się że wynik już nie ulegnie zmianie, gdyż do końca zawodów zostało jeszcze 5 minut. Jednak w ostatniej minucie gry **Szerecow** zdobywa jeszcze jednego gola. W drużynie z Zagrzebia wyróżnił się doskonały bramkarz Szymunic, który bronił z wielkim talentem i powodzeniem. W drużynie pokonanych wyróżnili się: Mrkuszic w bramce, **Peszyc** i strzelec trzech bramek **Szecerow.**

# H.C.P. wysunął się na czoło tabeli Okręgu Poznańskiego

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo klasy „A" poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przyniosły następujące wyniki:

**KKS** (Poznań) — **Zjednoczeni** (Poznań) **6:1 (4:0).** Bramki dla KKS-u zdobyli Białas i Anioła po 2 oraz Preja i Atlasiński po 1, dla Zjednoczonych Matloka.

**San** (Poznań) — **Unia** (Swarzędz) **3:1 (2:1).** Strzelcami dla Sanu byli: Chudziak, Korytowski i Zawieja (z karnego). Dla Unii — Kaźmierczak,

**Ostrovia** — **Admira 6:1 (3:0).** Dla Ostrovii bramki strzelili: Szebiatowski, Lesiński. i Mynarek — po 2. Jedyną bramkę dla Admiry uzyskał Kołtuniak. Sędzia Tomczak z Poznania b. dobry,

**HCP** (Poznań) — **KKS** (Leszno) **4:2 (1:1).** Spotkanie to rozegrane w Lesznie zakończyło się niesportowym zachowaniem się publiczności, która niezadowolona z wyniku wtargnęła na boisko, a drużyna poznańska pod osłoną milicji musiała opuścić boisko. Bramki dla zwycięzców zdobyli Konopa — 2, Niemir i Borak — po 1-nej, dla pokonanych obie Jankowiak.

**Luboński KS** — **Zjednoczeni** (Kępno) **3:0,** (0:0). Bramki zdobyli Deska — 2, i Siebert — 1.

Po piątej niedzieli mistrzostw w poznańskiej „A" klasie na czoło tabeli wysunął się zespół **Cegielskiego,** który w 5 spotkaniach zdobył 9 pkt. i stos. bramek 19:7, przed KKS-em (Poznań) 4 gry, 8 ptk. st. brm. 25:3, na trzecim miejscu dotychczasowy leader tabeli KKS (Leszno), który w 6 grach zdobył 8 pkt. i stosunek brm. 21:11.

**Naprzód (Jędrzejów) zwycięża w Staszowie**

W ubiegłą niedzielę gościł jędrzejowski KS. Naprzód w Staszowie, gdzie spotkał się w meczu towarzyskim z miejscowym KS. Przyczółek.

Zawody zakończyły się wygraną Naprzodu w stosunku 4:1 (1:1). Jędrzejowianie górowali przez cały czas zawodów nad ambitnie grającą drużyną Staszowa.

Zawody prowadził sędzia miejscowy bardzo słabo.

Naprzód wystąpił w składzie: Sputo — Kornalski, Wieczorek — Cichon, Osiński, Korzec — Wieliński Ciekalski, Kobierski, Grym, Fronckiewicz.

W tym samym dniu juniorzy Naprzodu zremisowali 2:2 z S. „Alarm" w Chmielniku.

0.

## Zeork mistrzem kieleckiej klasy „C"

Po ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo klasy „C" kieleckiego OZPN-u, podczas których trzy kolejne sukcesy odniósł skarzykowski Zeork (zwycięstwo z Kordianem, Górnikiem i Ludwikowem), na czoło tabeli wysunął się właśnie Zeork, co zdecydowało o zdobyciu przez tę drużynę mistrzostwa kasy „C".

Ostateczna tabela mistrzostw klasy „C" Kiel. OZPN. (niezweryfikowana przez W. G. i D.) przedstawia się następująco: :

| | gier | pkt. | st br. |
|---|---|---|---|
| 1. Zeork (Skarżysko) | 12 | 21:3 | 35:9 |
| 2. Ludwików (Kiece) | 12 | 19:5 | 43:14 |
| 3. Kordian (Blizyn) | 12 | 15:9 | 31:19 |
| 4. Zryw (Kielce) | 12 | 13:11 | 34.21 |
| 5 Górnik (Wiśniówka) | 12 | 9:15 | 24:37 |
| 6. Zorza (Suchedniów) | 12 | 5:19 | 13:34 |
| **7. Funkcja (Kielce)** | **12** | **2:22** | **4:50** |

### KIELECKA KLASA „A" RUSZYŁA DO BOJU

Drużyny piłkarskie klasy „A" Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wystartowały do jesiennego boju o mistrzostwo Okręgu na rok 1946/47, rundy pierwszej.

Do tej chwili rozegrano w ramach mistrzostw trzy spotkania. TTęcza pokonała na ciężkim boisku w Suchedniowie tamtejszy Orlicz stosunkiem 5:3 (2:1). Beniaminek kieleckiej klasy „A" — Orlicz jest zespołem nadwyraz twardym z którym na terenie Suchedniowa jest trudno wygrać. Dużo wysiłku włożyła Tęcza w meczu w Suchedniowie i wygrała zasłużenie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Kulesza, Klimek, Florczyk i Borchólski** oraz jedna samobójcza. Dla Orlicza: Rutkowski 2 i Tusznio. Sędziował bez zarzutu M. Jopowicz z Kielc.

Drugi mecz z cyklu mistrzostw klasy „A" **Granat (Skarżysko) — Orlicz (Suchedniów)** przyniósł wysokie zwycięstwo Granatowi 6:0. Do przerwy prowadzili gospodarze 3:0. Granat przewyższał drużynę suchedniowską techniką i szybkością opanowując boisko bez reszty. Rzadkie wypady Orlicza likwidowała z powodzeniem obrona Granatu. Orlicz nie popisał się drugim występem w klasie „A" opuścił bowiem boisko w Skarżysku na 20 minut przed końcem zawodów niezadowolony z orzeczenia sędziego J. Budzki, który podyktował słusznie rzut karny do bramki Orlicza. Sprawa ta wejdzie na porządek posiedzenia W.G. i D.

Trzecie zawody mistrzowskie, na skutek niekompletnych informacji, stoją pod znakiem zapytania. Kielecki Partyzant w meczu z SKS-em Starachowice przegrał 0:1 na terenie Starachowic. Z uwagi na to, iż na zawody w Starachowicach nie wstawił się sędzia związkowy, a na sędziego przedstawionego przez gospodarzy Partyzant nie wyraził zgody (?), zawody te miały mieć charakter towarzyski. W.G. i D. będzie tę sprawę również rozpatrywał.

### KIELECKI OZTS ORGANIZUJE „TURNIEJ OTWARCIA

Staraniem Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego zamierza się w najbliższym czasie zorganizować „turniej otwarcia". Do turnieju, który będzie miał charakter zawodów jednostkowych staną najlepsi zawodnicy całego Okręgu Kieleckiego. Przewidywane są nagrody ufundowane przez firmy kieleckie. (szt).

### ZBROJA GRA W TĘCZY

Klub Sportowy ZZK Ruch Skarżysko podpisał kartę zwolnienia dla swego dotychczasowego zawodnika Zygmunta Zbroji, który jest jednym z lepszych graczy Okręgu Kieleckiego. Zbroja podpisał zgłoszenie do Spółdzielczego Klubu Sportowego „Tęcza" w Kielcach i już w barwach tego klubu grał w meczu mistrzowskim rundy jesiennej z Orliczem w Suchedniowie, gdzie na początek został kontuzjowany i musi dwa tygodnie „odpocząć". Zbroja uzyskał pracę w zakładach wytwórczych „Społem" w Kielcach. (szt).

### PIŁKA NOŻNA NA TERENIE KIEL. OZPN.

**GRANAT (Skarżysko) — KSZO (Osrowiec) 4:3 (2:2)**

Ciężkie zadanie miał Granat na zawodach wyjazdowych do ostrowieckiego KSZO. Zespół gospodarzy jest na własnym terenie zawsze przeciwnikiem groźnym, grający przy tym ambitnie i ofiarnie. Mimo tych atutów Granat wyjechał z Ostrowca zwycięzcą stosunkiem jednej bramki. Zawody prowadził Sudwoj z Ostrowca.

**ZEORK (Skarżysko) — KORDIAN (Bliżyn) 3:1 (2:1)**

Drużyna Zeorku będąc szybszą i lepszą w linii ataku pokonała na własnym boisku zespół Kordiana z Bliżyna. Bramki dla zwycięzców strzelili: Zygmuntowicz 2 oraz Przytuła. Sędziował Wolnicki ze Skarżyska.

**ZEORK (Skarżysko) — GÓRNIK WIŚNIÓWKA 3:1 (0:1)**

Mimo, iż Górnik prowadził do przerwy 1:0, Zeork rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść. Teren gry ciężki z powodu deszczu i oślizgłego boiska. Bramki strzelili: Przytuła 2 i Orzeł dla Zeorku oraz Gredka dla Górnika. Sędzia Mazur z Kielc.

**GRANAT (Skarżysko) — GRYF (Toruń) 8:2 (4:2**

Na uroczystość 20-lecia KS Granat Skarżysko zaproszona została do Skarżyska drużyna wojskowego Gryfu z Torunia. Toruńczycy nie zaprezentowali przeciwnika silnego ponosząc wysoką porażkę stosunkiem 2:8. Granat przez cały czas wyraźnie przeważał nie dopuszczając przeciwnika do głosu. Goale zdobyli: Kopecki 3, Kapralski 2 oraz Suligowski, Jóźwiak i Duczyński — dla Granatu. Sędziował bezbłędnie Wiśniewski ze Skarżyska. (szt).

## Piłka ręczna w Krakowie

Doroczne Walne Zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 9 rano w sali Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej 6.

Półfinały trójek pań i mistrzostwa Krakowa rozpoczną się w sobotę na sali YMCA o godz. 18-tej. Dalsze rozgrywki przewidziane są — ze względu na brak wolnej sali — odpiero na następną sobotę i niedzielę.

## Odznaczenie pracowników państwowego Urzędu W. F. i P. W.

Za owocną działalność na polu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego odznaczeni zostali następujący pracownicy państwowego Urzędu WF i PW: Złotym Krzyżem Zasługi **mgr Jan Skład** — Srebrnym Krzyżem Zasługi **mgr Stanisław Zakrzewski** i insp. **Zygmunt Nawrocki.** Z okazji jubileuszu WOZPN nagrodzono złotą odznaką 80 działaczy i sportowców warszawskich z RKS „Skra" i z RKS Drukarz, KS Start, KS Polonia RKS „Świt", KS Karczew, MKS Syrena, RTKS Sarmata. KS Sparta, WKS Legia i KS Om. TUR Okęcie; m. in.: dr **Zdzisława Zajączkowskiego,** ś. p. dr **Jerzego Michałowicza,** mjr **Henryka Czarnika. Henryka Martynę,** oraz **całą pierwszą drużynę piłkarską Polonii,** mistrza Okręgu Warszawskiego.

## T. S. Wisła przygotowuje drużynę do hokej. mistrzostw Polski juniorów

Z uwagi na ogłoszony przez P. Z. H. L. turniej juniorów do lat 20 o „Puchar Młodych" sekcja hokejowa Wisły postanowiła przygotować odpowiednio swój zespół. Prace już się rozpoczęły i polegają narazie na prowadzeniu zaprawy zimowej w każdą niedzielę na stadionie Wisły od godz 10-tej. Tam też jak również w firmie Voigt, ul. Floriańska 47 przyjmuje się zgłoszenia wszystkich młodych, pragnących wypróbować swych sił w walce na lodzie.

Posiedzenie Zarządu KOZHL, odbędzie **się w** dniu 5. X. o godz. 18-tej w lokalu KOZPN (**Basztowa 6).**

# Pod „krzyżem" z desek

Większym jest stanowczo heroizm dźwigać „krzyż" z „desek" niż zdecydować się zrobić z nich „trumnę" i z kijami złożyć ją „do grobu". A jednak nachodzą czasem chwile słabości i rezygnacji na tych mocnych, co postanowili ten „krzyż" popularyzacji narciarstwa w dzisiejszych czasach podnieść i krzyżową ponieść go drogą.

I tak odbyta niedawno w Krakowie Rada Narciarska ujawniła mimochodem wady organizacyjne naszego sportu narciarskiego, które — mimo solennych deklaracji i romantycznych, bo opartych na ewentualnej subwencji programach — stawiają pod wielkim znakiem zapytania dotychczasowe faktyczne osiągnięcia i przyszłe możliwości poularyzacji „białego szaleństwa".

Z czym bowiem łączy Rada Narciarska swoje wielkie nadzieje?

Jeśli idzie o sukcesy zagraniczne, to z powrotem do kraju znanego narciarza Kuli. Jeśli idzie o sukcesy wewnętrzne, kursy, instruktorów — to z obiecaniem kredytu przez państwo. Jeśli idzie o turystykę — to z pomnożeniem ilości pociągów do ośrodków narciarskich. W końcu jeśli idzie o skupianie, organizowanie rozproszonych zwolenników narciarstwa — to naturalnym biegiem rzeczy, szuka Rada Narciarska oparcia w pracy okręgów i klubów narciarskich.

Że „starter strzela, a Pan Bóg Kulę niesie" (ale w jakiej formie?), że „obiecanka cacanka, a radzącym radość", że pociąg bez zniżki dla turysty nie ma „pociągu" — to smutne ale prawdziwe.

Jak zaś pracują kluby — to wykazało niedyskretnie sprawozdanie na Radzie Narciarskiej.

Olbrzymiej ich większości nie chce się nawet palcem ruszyć do tego stopnia, aby napisać najmniejsze choćby sprawozdanie ze swojej „działalności".

A jak pracują okręgi?

Zapoznamy ciekawych przykładowo (oby to był jedyny taki przykład) z opinią o okręgu krakowskim, jaka przypadkowo ujawniła się na walnym zebraniu jedynego aktywnego (oby to nie był jedyny taki przykład) jego klubu czyli sekcji narciarskiej TS Wisła.

Oto zebrani sprzeciwili się demonstracyjnie udziałowi swoich dotychczasowych przedstawicieli Korosadowicza i Karpińskiego w pracach Okręgowych Związku Narciarskiego.

Czyżby tak źle pracowali? — Wprost przeciwnie, ale niestety stale tylko we dwójkę, a co gorsza, widząc leżące odłogiem sprawy Związku, obarczał nimi nadobowiązkowo „personel" Sekcji Narciarskiej TS Wisla. Bo reszta członków Zarządu OZN-u, prawdopodobnie ze względu na sezon zimowy — zimowym snem wkrótce po swoim wyborze zasnęła. Czyż więc dziwić się można traktującym sport poważnie narciarzom Wisły, że nie chcą ponownie posyłać swych „wodzirejów" na „krzyżową drogę" samotnej pracy w Okręgu? Że wolą skierować ich wszystkie wysiłki na wewnętrzny, klubowy, „opłacalny" użytek — do konkretnej pracy, która — jak to przyznał lojalnie obecny na zebraniu wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego mjr. Roganowicz — przejawiła się na terenie naszego okręgu tylko w zasięgu sekcji krakowskiej Wisły.

Praca tej sekcji szła przede wszystkim w kierunku szkoleniowo-turystycznym. Z uwagi na specyficzne warunki narciarskie w samym Krakowie ograniczono się tu do wycieczek propagandowo-turystycznych na tereny Lasku Wolskiego. Z zareklamowanych pięciu wspomniane warunki dopuściły tylko do trzech, które jako „rarytas" w tym milszym odbyły się nastroju, zachęcając kierownictwo do jak najszerszego tegorocznego ich kontynuowania. Planowo natomiast biegły kursy narciarskie na Hali Gąsienicowej. W styczniu, lutym i kwietniu na dwutygodniowych turnusach przeszło 100 adeptów nauczyło się żonglować kijem i deską. Do nadzwyczaj sympatycznej atmosfery, w jakiej zaznajamiano się z arkanami trudnej sztuki, przyczyniły się w niemałej mierze wysiłki i starania pp. Wójcików, dzierżawców schroniska.

Na tej drodze składa im Sekcja narciarska TS Wisła gorące podziękowania, polecając „swoją firmę" na przyszłość.

Przyszłość niedaleka, bo już w grudniu br. zamierza niestrudzony kierownik sekcji narciarskiej (równie jak lekkoatletycznej), prof. Korosadowicz wraz ze swymi godnymi zastępcami Karpińskim i Krzyżańskim, urządzić „gwiazdkę" narciarską na Hali Gąsienicowej i zapewnia, że uczestnicy czuć się będą tam nie gorzej, jak w domu. Dla tych, którzy wiernie trzymają się tradycji świętowania pod „rodzimym" dachem przewidziana jest możność „poprawy": dojazd po Wigilii.

Nim to wszystko jednak nastąpi, należy się odpowiednio przygotować. Suchą zaprawę prowadzić będą prof. Karp, prof. Szostak i mgr. Rettingerowa. A więc zwolennicy „prohibitycznej" zaprawy: zbiórka do marszobiegu w każdą suchą niedzielę o godz. 9 rano na stadionie Wisły, zasuszone zaś latem kosteczki Wasze rozkręcone zostaną dokładnie na gimnastyce w godzinach sekcji lekkoatletycznej TS Wisła. Żeby zaś Wam to wszystko razem też „na sucho uszło", żebyście się nie przemęczyli — czuwać będzie nad zdrowiem członków Sekcji tak wytrawny fachowiec jak dr. Sidorowicz. (Wpisy do sekcji i informacji udzielają codziennie od 17—19 w lokalu Towarzystwa (Retoryka 1) sekretarze Sekcji Węgrzyn i Rolkówna).

W pierwszej połowie lutego do boju: mistrzostwa okręgu krakowskiego. Kto z „neofitów" nie będzie jeszcze wstawiony (nie kojarzyć przypadkiem tego słowa błędnie ze skutkami „suchej" — przecież — zaprawy!) ...do reprezentacji klubowej, ten spróbuje swych możliwości w zawodach o odznakę narciarską, przewidzianych na styczeń, względnie w imprezach towarzyskich, projektowanych nawet w tygodniu, ilekroć tylko zabielą się wzgórza podkrakowskie. W dnie „czarne" — aby namiętnych wyznawców „białego" sportu nie owładnęła również czarna melancholia — zorganizuje Kierownictwo teoretyczne kursa instruktorskie i sędziowskie, uprzystępni fachową biblioteczkę narciarza i w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim urządzi od listopada interesujące członków odczyty z przeźroczami w lokalu Wisły. Nad realizacją tych zamierzeń pracować będą — poza wyżej wspomnianymi — pozostali członkowie Zarządu Sekcji: **dr Cholewa, dr Jarema, prof. Jończyk, Mróz, Bębenek, Lachcik, mgr. Karpińska, prof. Korosadowiczowa, Reklińska, Romański, Marcinkiewicz, Sum, Szczurek, Zimnałówna i 7 ak.** Ludzi dość, ale i roboty dość. Patronować tej pracy będzie Rada Seniorów Sekcji: **mjr. Roganowicz, wiceprezes PZN-u prof. Leszko, inż. Bujwid, inż. Britow i Paudyn Tad.**

W zakończeniu obrad Walnego Zgromadzenia zebrani uchwalili i budżet. Jest on dość ciekawie skonstruowany. Po stronie rozchodów figurują wszystkie kosztowne przyjemności, a po stronie przychodów... zabawy. Pozorny na pierwszy rzut oka paradoks tłumaczy nam w zupełności sprawozdanie kasowe za ubiegły sezon, które wykazało wpływ ponad 30.000 zł z jednych przyjemności: zabaw, na pokrycie drugich przyjemności: imprez narciarskich. Pomysłowość i pracowitość Zarządu Sekcji dodaje sił skarbnikowi Krzyżańskiemu nie załamać się pod krzyżem, jakim dzisiaj jest prowadzenie finansów jakiejkolwiek organizacji. W uznaniu jego wytrwałości zebrani powierzyli mu nadal troskę o skarb, uważając widocznie, że samo nazwisko predystynuje go do dźwigania wszelkiego rodzaju „krzyży". Już i tak jeden z nich dźwiga oddawna, rozwiązując w miarę „płynnie" problemy finansowe prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. W imię prawdy jednak zaznaczyć musimy, że pod tym jego „krzyżem" „cierpienie" jest stanowczo mniej dotkliwe zwłaszcza, jeśli to jest „Bufet", jeśli się jest jego właścicielem i jeśli tam „zaprawa na sucho" jest nie tylko zbyteczna, ale nawet niemile widziana.

Uchylenie rąbka tajemnicy samowystarczalności Sekcji narciarskiej TS Wisła nie powinno jednak powstrzymać hojnej ręki rozdawcy sprzętu narciarskiego, który nadszedł ze Związku Radzieckiego, a ma być rozdzielony wyłącznie między kluby robotnicze. Założenie zupełnie słuszne — tylko należy się wczuć we właściwe znaczenie pojęcia „robotniczy". Efekty minionego sezonu i wspomniana wyżej opinia wiceprezesa PZN-u wskazuje, że TS Wisła jest chyba klubem „robotniczym", bo robi, roboczym jest Kierownictwo jego Sekcji, robotę odstawia wzrowo, robotnikami zajmuje się nie gorzej od „zawodowych" RKS-ów. Wypada więc poderzeć krzyż, pod którym tak cierpliwie kroczy skarbnik Krzyżański kilkudziesięciu choćby parami „desek". Mówimy tu oczywiście o ulżeniu jego „męki" pod krzyżem pracy społecznej, tym z „desek", pod krzyżem bowiem „inicjatywy" prywatnej" ,tym „szklanym" — patrząc na właściciela widzimy, że — wcale dobrze idzie.

Może dlatego, że tam przechodzi się „mokrą zaprawę".

**mgr. Jan Rotter**

---

*Polska YMCA — Polskiemu sportowi*

## Kilka tysięcy par rękawic bokserskich otrzyma nasza młodzież i kadry wychowawców sportowych

Dnia 16 bm. odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Rozdziału sprzętu bokserskiego, sprowadzonego przez Polską YMCA. Zebraniu przewodniczył Dyr. P.U.W.F. i P.W., **inż. T. Kuchar**, przy udziale przedstawicieli: **P.U.W.F., Polskiej YMCA, Ministerstwa Oświaty, Dziennikarzy Sportowych, Polskiego Związku Bokserskiego i Związku Pracowników W.F.**

Na zebraniu tym uchwalono zasady rozdziału oraz rozdzielnik ilościowy. Rękawice bokserskie w ilości 3.058 par. w pierwszej transzy otrzymają: **Wyższe Szkoły** w Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu i Warszawie — **Ośrodki Wojewódzkie W.F. i P.W. — Polski Związek Bokserski** (Kluby sportowe) — **Ministerstwo Oświaty** (Międzyszkolne Kluby Sportowe i Wyższe Kursy Pedagogiczne) — **Ośrodki Wiejskie.** Pozostała znaczna jeszcze rezerwa rękawic będzie rozdzielona trochę później innym ośrodkom i organizacjom, przede wszystkim między innymi **Wyższym Uczelniom (A.Z.S.) — szkolnictwu zawodowemu — organizacjom młodzieżowym i t. d.**

Sam rozdział rękawic będzie trwał około 3-ch miesięcy i rozpocznie się w niedalekim terminie który uzależniony jest od transportu rękawic z magazynów Polskiej YMCA w Gdyni do Warszawy, segregacji i organizacji technicznej. Rozdział rzeczowy będzie przeprowadzony przez nadrzędne władze odpowiednich związków i organizacyj. Np. Kluby Sportowe otrzymają rękawice za pośrednictwem swego Okręgowego Związku Bokserskiego, Ośrodki Wojewódzkie W.F. i P.W. przez P.U.W.F. i t. p.

Komitet opiniodawczy uchwalił pobierać, tytułem zwrotu kosztów transportu, magazynowania i administracji **zł. 300 od pary rękawic.**

Główne Biuro Polskiej YMCA w Warszawie, ul M. Konopnickiej 6, które jest organem wykonawczym Komitetu Rozdziału Rękawic zawiadamia wszystkich zainteresowanych w tej akcji, **że nie będzie załatwiać bezpośrednio zapotrzebowań**, lecz tylko poprzez przedstawicieli poszczególnych grup, reprezentowanych w Komitecie.

**Codzienna i sportowa prasa będzie stale informowała czytelników o postępach rozdziału.**

---

*Z dni chwały i klęski*

# Czytamy karty historii sportu polskiego

2)

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze drukujemy dziś drugi odcinek wspomnień z historii naszego sportu. W poprzednim odcinku przez przeoczenie redaktora technicznego „wypadł" ustęp odnoszący się do pierwszego występu naszych piłkarzy w Budapeszcie, w którym podany był skład drużyny węgierskiej jako naszego pierwszego przeciwnika w międzynarodowych spotkaniach piłkarskich reprezentacji Polski. Podajemy go więc dzisiaj. **Reprezentacja Węgier grała przeciw Polsce w dniu 18 grudnia 1921 w Budapeszcie w następującym składzie:**

Zsak (33 F. C.), (po przerwie **Amsel**) — **Vogl II** (Ujpest), **Mandl** (MTK), **Kertesz II** (MTK), **Obitz** (Ferencz-varosi TC), **Blum** (Ferencz varosi) — **Plukar** (BEAC) **Molnar** (MTK), **Szabo** (III Kerület), **Schlosser** (MTK), **Viener II** (Ferencz-varosi)

Jedyną bramkę strzelił **Szabo.** Sędziował Graetz z Pragi.

*

Na 14 cie minut przed końcem meczu Polska—Szwecja (vide poprzedni numer „Startu"), przy stanie 1:1, środkowy napastnik reprezentacji Polski, **Kaluża podaje piłkę Garbieniowi, który mimo ostrej, a nawet nieprzepisowej interwencji obu obrońców szwedzkich wydostaje się na wolne pole i celnie plasuje piłkę w bramkę przeciwnika,**

### zdobywając zwycieską bramkę dla Polski

Szwedzi rzucają się do gwałtownych kontrataków, lecz obaj obrońcy i Wiśniewski nie dopuszczają do utraty bramki.

W ostatniej minucie zawodów tylko szczęście **ratuje drużynę szwedzką przed utratą trzeciej bramki: Kaluża przebija się przez pomoc i obronę przeciwnika, „wyciąga" bramkarza aż do linii pola karnego i strzela lekko obok niego w stronę pustej bramki. Piłka toczy się wolno i odbija się od słupka;** napastnik Cracovii nie może dobić jej gdyż popchnięty z tyłu pada na ziemię. W zamieszaniu podbramkowym dostaje się piłka na korner, którym kończą się zawody **dające w trzecim spotkaniu międzypaństwowym pierwsze zwycięstwo reprezentacji Polski.**

**W następnym spotkaniu, rozegranym w dniu 3 września 1922 roku w Czerniowcach przeciw Rumunii nie potrafiliśmy powtórzyć sukcesu i**

### zadowolić musieliśmy się wynikiem remisowym 1:1 (1:0)

mimo, że przeciwnik nasz nie należał do rzędu najlepszych. Pewne usprawiedliwienie wyniku znajdujemy w słabym składzie naszej drużyny, w którym brakło piłkarzy Pogoni, zmuszonych w tym dniu do walki o mistrzostwo Polski przeciw WKS w Lublinie.

Na boisku czerniowieckim wystąpiła drużyna polska w następującym składzie:

**Przeworski** (Cracovia) — **Gintel** (Cracovia), **Fryc** (Cracovia) — **Spojda** (Warta), **Cikowski** (Cracovia) **Bułanow II** (Korona Warszawa), — **Niziński** (Warta), **Prymka** (Warta), **Staliński** (Warta), **Duźniak** (Olsza), **Sperling** (Cracovia).

Zespół rumuński złożony z 9-ciu Węgrów siedmiogrodzkich, jednego Polaka miał tylko jednego Rumuna w swoim składzie prawoskrzydłowy Guga) i przedstawiał się następująco:

**Szatmary** (KAC Klausenberg — węg. Koloszwar) — **Farta** (Törekves, Arad), **dr Hirsch** (KAC), **Kosovics** (Temeszvari A. C.) **Koenigsberger** (Nagyvaradi A. C.), **Koch** (MTK, Marmarosz), — **Guga** (Universitea), **Ströck II** (Törekves), **Miciński** (Polonia, Czerniowce), **Ronai** (N. A. C.), **Drescher** (N. A. C.).

Z głosów prasy rumuńskiej, z wypowiedzi przedstawicieli Rumuńskiego Związku Piłki Nożnej przebijało wielkie zadowolenie, że Rumunii udało się uzyskać wynik remisowy z drużyną, która miała już na swym „rozkładzie" Szwecję. Jedynastka nasza, mimo osłabienia grała w Czerniowcach wg. tamtejszej krytyki b dobrze, najwięcej podobali się Gintel, Fryc, Cikowski i Sperling. **Prowadzenie zdobyli Polacy w 14 minucie gry pierwszej połowy, gdy po dokładnej centrze Sperlinga strzelił Duźniak w kierunku bramki rumuńskiej, a piłka, otarłszy się o nogę Hirscha wpadła do siatki mimo interwencji Szatmary'ego.** Mimo obustronnie licznych sytuacyj podbramkowych wynik 1:0 utrzymał się do przerwy. Rumunom sprzyjało w tym okresie szczęścia. „Bomba" Sperlinga po centrze Nizińskiego trafiła w porzeczkę — zaś słupek bramkowy obronił daleki rzut wolny, egzekwowany przez Cikowskiego.

W drugiej części meczu drużyna polska po kilkunastominutowej przewadze poczęła coraz bardziej opadać ze sił, oddając inicjatywę przeciwnikowi. Ten zdobył upragnioną przez widownię **bramkę w 10-tej minucie,** gdy po dalekim rzucie wolnym bitym przez **Kosovicsa** tak **Gintel** jak i Przeworski w przekonaniu, że piłka idzie na aut nie interweniowali zupełnie. Piłka tym czasem zboczyła nieco i wpadła do bramki tuż obok słupka ku zdziwieniu całej drużyny polskiej, a nawet i szczęśliwego strzelca rumuńskiego.

Czwarte z kolei w roku 1922, **a piąte w ogóle spotkanie międzypaństwowe rozegrała reprezentacja Polska w dniu 1-go października 1922 r. w Zagrzebiu**

### wygrywając z Jugosławią 3:1 (1:1)

Nasz wspaniały sukces w Sztokholmie, zbagatelizowany przez ogół prasy środkowo-europejskiej, głoszącej, że przeciwnikiem drużyny polskiej w Sztokholmie był rezerwowy zespół Szwecji miał w Jugosławii albo znaleźć potwierdzenie i postawić Polskę w rzędzie silnych przeciwników europejskiego piłkarstwa, albo przynieść nam **klęskę, o której prasa jugosłowiańska pisała przed zawodami, że wyrazić się ona musi pięciu czy sześciu bramkami straconymi przy niezdobyciu żadnej.**

**Piłkarze nasi nie tylko, że nie dopuścili do kompromitującej przegranej, lecz wręcz przeciwnie**

### pokonali najlepszą jedynastkę Jugosławii, na jej terenie i wobec jej widowni.

Skład drużyny polskiej w meczu przeciwko Jugosławii był następujący: **Popiel** (Cracovia), **Gintel** (Cracovia), **Fryc** (Cracovia). **Spojda** (Warta), **Cikowski** (Cracovia), **Synowiec** (Cracovia), **Mielech** (Cracovia), **Kuchar** (Pogoń), **Kaluża** (Cracovia), **Garbień** (Pogoń), **Sperling** (Cracovia).

Przeciw niej grali Jugosłowianie w następującym zestawieniu: **Vrdiuka** (Gradiański, Zagrzeb), **Ferderber** (Gradiański, Zagrzeb), **Szifer** (Gradiański), **Vragovic** (Gradiański), **Rupec** (Gradiański), **Paszkwan** (Concordia Zagrzeb), **Kinert** (Gradiański), **Zinaja** (Hask), **Perszka** (Gradiański), **Vinek** (Hask), **Sztojat** (Hask).

### zdobywa drużyna polska już w 8-ej minucie gry prowadzenie przez środkowego napastnika Kałużę,

**który otrzymawszy dokładne podanie Kuchara, strzela pięknie dołem w róg bramki.** Wynik ten utrzymuje się do 35-tej minuty gry, która przynosi wyrównanie drużynie Jugosłowiańskiej. **Vinek wygrywa pojedynek ze Spojdą, mija Gintla i z bliskiej odległości zdobywa bramkę mimo wspaniałej robinzonady Popiela.**

Po przerwie drużyna Jugosłowiańska dąży za wszelką cenę do uzyskania zwycięskiej bramki, jednak dosoknała nasza defensywa odpiera groźne ataki, zwłaszcza dwójki **Vinek—Sztojat.** Powoli gra się wyrównuje i piłka zwolna przedostaje się na drugą stronę boiska, gdzie **w 12-tej minucie Szperling ucieka pomocnikowi i w chwili, gdy ma oddać centrę przewraca się na piłce, którą zdobywa znajdujący się obok Garbień, podciąga do samej linii bramkowej i**

### podaje w tył do Kałuży, a ten strzela z bliskiej odległości drugą bramkę dla Polski.

Kontrataki Jugosławii rozbijają się w dalszym ciągu o doskonałą naszą pomoc i obronę; wynik 2:1 utrzymuje się dość długo, aż wreszcie na 11 minut przed końcem zawodów

### Garbień po solowym przeboju strzela w pełnym biegu trzecią bramkę dla naszych barw

**ustalając tym samym wynik meczu.**

Jedynastka polska, walcząca przeciw Jugosławii nie miała słabych punktów. **Popiel** w bramce bronił z poświęceniem i brawurą; bronił on przy tym strzały nie tylko napastników przeciwnika, lecz w durgiej części meczu zmuszony był wspaniałą robinzonadą uchylić niebezpieczeństwo utraty bramki ze strzału ..Synowca, który, naciskany prze Zinaję podał tak ostro Popielowi, że łatwo mógł zdobyć... wyrównanie dla Jugosławii.

Obaj obrońcy: Gintel i Fryc spisywali się prawdziwie po bohatersku. Jako zgrana ze sobą para słynęła przez dłuższy czas ze sprytnego wciągania napastników przeciwnika na spalone. Owczesne przepisy o spalonym mówiły, że gracz musi mieć dwóch graczy (oprócz bramkarza) przed sobą, by być na spalonym. Toteż Fryc, w chwili akcji ataku przeciwnika uciekał po prostu naprzód, zostawiając Gintla „samego" i wciągał przeciwnika w pułapkę. Doskonały sędzia zawodów Polska — Jugosławia, **Retschury** (Wiedeń) odgwizdawszy raz spalonego na tym meczu z prawdziwą przyjemnością stwierdził, że ewentualna pomyłka byłaby wykluczona, gdyż na spalonym, dzięki „manewrowi" Fryca znajdowało się „tylko" pięciu napastników jugosłowiańskich.

W linii pomocy drużyny polskiej najlepszym był środkowy Cikowski — w ataku zaś obaj łącznicy Pogoni wnieśli do pięknej kombinacyjnej gry zawodników Cracovii pierwiastek bojowości, tworząc razem dodatnią i harmonijną całość.

W drużynie jugosłowiańskiej ponad **poziom** wybiła się dwójka ataku: Vinek — Sztojat, **Vragovic** w pomocy oraz Ferderberger w obronie.

(c. d. nastąpi)

# Walasiewiczówna pożegnała Kraków

Ostatniemu występowi w Krakowie naszej mistrzyni **Stanisławy Walasiewiczówny** towarzyszył we wtorek deszcz oraz paręset najgorętszych zwolenników lekkoatletyki, tylu ile mogło zmieścić się pod dachem trybuny Stadionu Miejskiego. O poważniejszych zawodach na skutek nieodpowiedniej bieżni oraz rozbiegów na skoczniach czy rzutni nie mogło być w takich warunkach mowy. Organizatorzy zawodów **sekcja lekkoatletyczna TS Wisła** przeprowadzili mimo wszystko przewidziane programem konkurencje. Rezultaty osiągnięte czy to przez Walasiewiczównę, Hejducką, Wolańską, Ditkowską, Janiszewską czy Urbana i Niemczyka należy na miękkiej bieżni uważać za b. dobre.

Start Walasiewiczówny w Krakowie był jej przedostatnim przed wyjazdem do Ameryki, który nastąpi w dniu 1 listopada. Jeszcze Wrocław zobaczy ją w niedzielę i zobaczymy ją według jej oświadczenia ponownie na przyszły rok. Ma ona zamiar powrócić do Polski w roku przyszłym i zacząć pracować jako trenerka nad podniesieniem poziomu lekkoatletyki żeńskiej.

Wyniki krakowskie przedstawiają się następująco:

**Konkurencje żeńskie:**

**60 m:** 1) Walasiewiczówna 8 sek, 2) Hejducka (Pogoń kat.), 8,7 sek., 3) Wolańska (Wisła) 8,9 sek., 4) Serafinówna (Wisła) 8,9 sek., 5) Mroskówna (HKS), 6) Bildziukiewicz (AKS), 7) Stawecka (Wisła).

**80 m płotki:** 1) Walasiewiczówna 13.5 sek., 2) Ditkowska (Wisła) 15,2 sek.

**200 m:** 1) Walasiewiczówna 28,5 sek., 2) Wolańska (Wisła) 29,5 sek., 3) Bildziukiewicz (HKS).

**Rzut dyskiem:** 1) Walasiewiczówna 31,02 m, 2) Ditkowska (Wisła) 25,55 m.

**Skok w zwyż:** 1) Janiszewska J. (HKS) 125 cm, 2) Wolańska (Wisła) 120 cm, 3) Janiszewska A. 120 cm.

**Pchniecie kulą:** 1) Ditkowska (Wisła) 10,21 m, 2) Grudniewicz (HKS) 7,63 m.

**Skok w dal:** 1) Walasiewiczówna 5,01 m, 2) Hejducka 4,54 m, 3) Bildziukiewicz (HKS) 3,97 m.

**Konkurencje męskie:**

**100 m:** 1) Cetnarski (Wisła) 11,9 sek., 2) Kaczmarczyk (Wisła) 12,3 sek., 3) Wyjaśniał (HKS) 12,6 sek.

**3000 m:** 1) Urban (Wisła) 9,31,2 min., 2) Niemczyk (HKS) 10,03,9 min.

**Skok w dal:** 1) Hojnik (Wisła) 5,70 m, 2) Cetnarski (Wisła) 5,52 m, 3) Stawicki (HKS) 5,10 m.

## Konferencja programowa PZN

Z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego odbędzie się w niedzielę dnia 3 listopada 1946 r. o godzinie 9-tej rano w lokalu Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie, ul. Długa 1. **Konferencja programowa** z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Referat programowy, 3) Obrady w komisjach: a) komunikacyjnej, b) wyszkoleniowej, c) sportowej, d) turystycznej, e) redakcyjnej, 4) Plenum uchwalenie wniosków poszczególnych komisyj.

## Mistrzostwa KS. ZWM „Zryw" w tenisie stołowym

W dniach 19 — 20 bm. odbyły się zawody o mistrzostwo KS. „Zryw" Kraków w tenisie stołowym z udziałem graczy: **KS. Nadwiślan, RKS „Związkowiec", KS „Prądniczanka", KS „Zwierzyniecki".** Turniej zakończył się niespodziewanym zwycięstwem zawodnika KS „Zryw" **Izdebskiego Zbigniewa**, który zajął pierwsze miejsce bijącw finale **Dawidowicza Aleksandra** (RKS „Związkowiec") w 4 setach (21:17, 21:8, 13:21, 21:17). Trzecie miejsce zajął Landau Maurycy, czwarte — Szydłowski Zygmunt, obaj z KS „Zryw". Organizacja zawodów bardzo sprawna (Ob. ob. Spytek M., Cieszkowski Z.). Sędziował ob. Wacławek. Nagrody ufundowali: Wiceprezydent miasta, ob. Dziwlik, prezes E. Krzywdziak, f-my: „Przełom", Sobolewski, P.C.H., Centrala Piwnic Węgierskich, Spółdzielnia Pracy Nowe Życiei in.

## Jesienny bieg na przełaj ZWM

KS. ZWM. „Zryw" organizuje w niedzielę 27 października w godz. przedpołudniowych „Jesienny bieg na przełaj" na dystansie:

**dla mężczyzn — około 3.500 m.**

**dla juniorów (do 16-tu lat) — około 2.000 m.**

**dla dziewcząt — około 1.000 m.**

Zarząd Klubu przeznacza nagrody dla zwycięzców. Bieg odbędzie się bez względu na pogodę. Zapisy i informacje do dnia 26 paździdernika br. w lokalu Klubu Al. Słowackiego 46 II p.

# Kto wejdzie do kl. „A" KOZPN?

W niedzielę 27 bm. rozpoczynają się właściwe i ostateczne rozgrywki eliminacyjne o wejście do kl. A Krak. Okręgu. Pierwszą fazą eliminacyjną były rozgrywki pomiędzy mistrzami Podokręgów Tarnowskiego — **Mościce**, Chrzanowskiego — **Szczakowianka** i Podhalańskiego — **Babia Góra** (Sucha). Po rozegraniu dwukrotnych spotkań między sobą, do dalszych rozgrywek z mistrzami i wicemistrzami dwóch grup krakowskiej kl. B. zakwalifikowały się Mościce i Szczakowianka. Tak więc w ostatecznej walce o wejście do klasy A spotkają się **Mościce, Szczakowianka, Kmita, Wolania, Płaszowianka i Nadwiślan.**

Trzy najlepsze z nich wchodzą do kl. A.

Które drużyny spotkają się z sobą w najbliższą niedzielę podajemy poniżej w terminarzu:

### „Kto gra w niedzielę?"

W niedzielę 27 października rozegrane zostaną na terenie krakowskiego OZPN. następujące zawody piłkarskie.

### O wejście do klasy „A"

**Kmita—Wolania** boisko Kmity godz. 14-ta.

**Szczakowianka—Płaszowianka** boisko Szczakowianki godz. 11-ta.

**Mościce—Nadwiślan** boisko Mościc godz. 11-ta.

### O wejście do klasy „B"

**Społem—Milicyjny** boisko Wisły godz. 10.

**Tramwaj—Skawinka** boisko Garbarni godz. 13.30.

**O PUCHAR WS. KOZPN-u**

**KL. „B"**

**Olsza—Prądniczanka** boisko Cracovii godz. **10.**

**KL. „C"**

**Związkowiec—Kinowiec** boisko Stadion M. godz. 10.

## Właściwy odruch

Zarząd TS. Wisła stojąc na stanowisku utrzymania za wszelką cenę dyscypliny klubowej i odpowiedniego zachowania się znajdującej się pod jego opieką młodzieży postanowił ukarać jedną z najlepszych zawodniczek sekcji lekkoatletycznej **Janinę Legutko** zawieszeniem w prawach członka TS. Wisła na przeciąg 9 miesięcy za niepodporządkowanie się zarządzeniom kierownika sekcji prof. Korosadowicza podczas klubowych, wewnętrznych mistrzostw sekcji lekkoatletycznej TS. Wisła i wykazany później brak zrozumienia niewłaściwości swojego zachowania się.

Przypuszczamy, że surowa kara zreflektuje młodocianą zawodniczkę, bo przyznać się do winy nie jest dla nikogo żadną ujmą, a wykazaniem poprawy w okresie zawieszenia dowiedzie tylko prawdziwych wartości swojego charakteru.

# K. o. — knoc — out

*Wkroczyliśmy w okres mistrzostw bokserskich Polski na łamach pism sportowych zjawia się co raz częściej popularne wyrażenie: k. o. Niejeden z czytelników czyta je nie zastanawiając się nie tylko nad tym, skąd się ono bierze, ale nawet — nie zastanawiają się czasem co ono oznacza.*

*Wyrażenie: knock-out, oznaczone skrótem: k. o. przyszło do nas z Anglii i Ameryki, gdzie była kolebka sportu bokserskiego. Knock (czytaj: nok) oznacza w języku angielskim stukać, kołatać lub uderzyć (tłuc). Przyrostek „out" oznacza podwyższenie, przewyższenie przeciągnięcie itp. i odpowiada naszemu „prze" (czasem „wy"). Knockaut w swobodnym tłomaczeniu znaczyłby tyle co pobić, jednak to nie oddaje w zupełności sensu słowa angielskiego i dlatego stosuje się ono (podobnie jak na całym świecie) w „oryginale" na określenie uderzenia bokserskiego, sprowadzającego ubezwładnienie przeciwnika.*

*W czasach, kiedy boks był jeszcze walką na gołe pięści, nie znano jeszcze dość zagadkowego porażenia w wyniku uderzeń w pewne określone części ciała np. w szczękę lub w dołek podsercowy. Walczono wówczas tak długo dopóki jeden z pięściarzy (w znaczeniu dosłownym) nie padł na ziemię, wyczerpany walką i ciosami przeciwnika, które, jako pochodzące z gołej pięści były znacznie dotkliwsze i powodowały często okaleczenia ciała.*

*Kiedy zaś, po szeregu doświadczeń, okazuło się, że celne uderzenie w szczękę, powodujące nagłe cofnięcie się żychwy ku tyłowi sprowadza chwilową nieprzytomność przez to, że colająca się szczęka dolna wywołuje przejściowy ucisk na tętnicę szyjną i hamuje na chwilę obieg krwi i mózgu — wówczas każdy przeciwnik starał się począł o trafienie w to czułe miejsce i w ten sposób rozstrzygnąć walkę, gdyż partner jego, zamroczony, walił się jak kłoda na ziemię.*

*Uderzenie w dołek podsercowy t. zn. w okolicę żołądka w skutkach podobne jest zupełnie do uderzenia w szczękę. W dołku podsercowym położony jest t. zw. splot trzewny (solar plexus) i ucisk uderzenia poraża na chwilę przeponę czyniąc niemożliwym oddychanie. Połączony z tym ból, przy braku oddechu zwala uderzonego na ziemię i zanim zdoła się on z niej podnieść - sędzia może go wyliczyć.*

*Mówimy wówczas, że pokonay został przez k. o. tj. taki cios, który sprowadziwszy oszołomienie i bezwład nie pozwolił uderzonemu w ciągu określonego czasu podnieść się z ziemi do dalszej walki.*

## Komunikat Okręgu Krak. ZRSS

W ubiegłym tygodniu końcowe spotkania o mistrzostwo Okręgu ZRSS przyniosły następujące wyniki:

W dniu 17 X. rozegrano zawody **Garbarnia—Płaszowianka** 9:1.

W dniu 20 X. rozegrano zawody **Płaszowianka—Chełmianka** 6:1.

Zawody pomiędzy **Płaszowianką** a **Tonianką** nie odbyły się z powodu niestawienia się Tonianki.

Po ostatnich rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

| | gier | pkt | st. br. |
|---|---|---|---|
| **Grupa I.** | | | |
| 1. Garbarnia | 4 | 8 | 35:1 |
| 2. Tramwaj | 4 | 8 | 11:13 |
| 3. Płaszowianka | 4 | 4 | 13:14 |
| 4. Tonianka | 4 | 2 | 7:25 |
| 5. Chełmianka | 4 | 0 | 3:20 |
| **Grupa II.** | | | |
| 1. Korona | 4 | 8 | 14:0 |
| 2. Nadwiś5lan | 4 | 6 | 11:4 |
| 3. Kinowiec | 4 | 4 | 11:9 |
| 4. Związkowiec | 4 | 1 | 4:14 |
| 5. Tęcza | 4 | 1 | 6:19 |
| **Grupa III.** | | | |
| 1. Legia | 4 | 8 | 24:5 |
| 2. TUR Podg. | 4 | 6 | 16:11 |
| 3. Kobierzanka | 4 | 2 | 8:12 |
| 4. Bronowicki | 4 | 2 | 3:10 |
| 5. Zryw | 4 | 2 | 6:16 |

Wylosowano rozgrywk finałowe pomiędzy

Wylosowano rozgrywki finałowe pomiędzy i Legią:

27 X. Garbarnia — Korona

3 XI. Legia — Korona

10 XI. Garbarnia — Legia

17 XI. Korona — Garbarnia

24 XI. Korona — Legia

1 XII. Legia — Garbarnia

Zawiadamia się zainteresowane Kluby, że ostateczny termin składania zapotrzebowań na narty upływa w sobotę 26 X. Po tym terminie zapotrzebowania przyjmowane nie będą, a pozostałe narty rozdzielone zostaną klubom, które zgłosiły większe zapotrzebowania.

## *Zawody towarzyskie*

### Wolania—Prokocim 2:1 (1:1)

Wykorzystując wolny termin rozegrały powyższe drużyny towarzyskie spotkanie, zakończone zwycięstwem Wolanii, oraz niestety nieprzyjemnym niesportowym incydentem. Mecz upływał pod znakiem obustronnie niepotrzebnej ostrej gry, co wytworzyło atmosferę napiętą nie tylko w szeregach zawodników ale i obserwującej spotkanie publiczności. **W pewnym momencie na boisku zjawił się b. kier. sekcji piłki nożnej Wolanii Nowak M. i uderzył w twarz jednego z zawodników Prokocimia. Wystąpienie gospodarzy, którzy powinni bezwzględnie stać na straży bezpieczeństwa biorących udział w zawodach piłkarzy nie było niestety na tyle zdecydowane, by usunąć niesportowego „sympatyka" Wolanii poza obręb stadionu. Pozwolili mu w dalszym ciągu obserwować spotkanie. Sprawą tą zajmą się niechybnie krakowskie Władze piłkarskie i wyciągną odpowiednie konsekwencje. Powtórzenie się podobnych wystąpień spowoduje w krótkiej drodze zamknięcie boiska — a nie poto zostało ono przed paroma tygodniami uroczyście otwarte.**

Bramki dla Wolanii uzyskali Oprysko i Liszka z karnego, dla Prokocimia Tomeczko. Sędziował b. dobrze Chmielek.

**OFIC. SZKOŁA PIECHOTY—ŁOBZOWIANKA 5:3 (3:0)**

Drużyna wojskowa, w której występuje szereg zawodników drużyn A-klasowych, przedstawia silny zespół. Po grze na dobrym poziomie pokonała ona Łobzowiankę, zdobywając bramki przez Dwernickiego2, Rysia, Paszkowskiego i Ziembę.

**P. Z. H. L.** I)

# Sucha zaprawa dla hokeistów

Hokej na lodzie w Polsce, mimo iż uprawiany od szeregu lat nie doczekał się dotychczas przemyślanej i wyczerpująco opracowanej metodyki zaprawy. Składało się na to szereg przyczyn. W pierwszym rzędzie brak trenerów, których sport hokejowy w Polsce do dnia dzisiejszego jeszcze sobie nie wychował, druga przyczyna to brak sztucznego lodowiska, trzecia i może najważniejsza, że sport hokejowy z powodu zbyt dużych kosztów połączonych z zakupem inwentarza był przez poszczególne kluby zupełnie zaniedbany. Jest znaną rzeczą iż do dojścia do wyników na pewnym poziomie nie wystarczą jedynie zdolności w tym kierunku (chociaż należy stwierdzić, iż do hokeja Polacy są w dużo większym stopniu predysponowani niż inne narody europejskie), lecz tylko systematyczna i planowa praca może po pewnym krótszym lub dłuższym czasie przynieść odpowiednie rezultaty. Nic więc dziwnego, że sport hokejowy, który wymaga daleko pilniejszych przygotowań i zaprawy aniżeli inne sporty osiągnął w Polsce poziom, w czasach kiedy brak było w Europie sztucznych lodowisk, oraz w pierwszym okresie powstania tychże, tak wysoki, iż dorównywał najwyższej klasie europejskiej. Gdy następnie po wytworzeniu się pewnej różnicy poziomów hokeja polskiego oraz europejskiego, powstało w Katowicach sztuczne lodowisko nastąpiło ponownie szybkie wyrównanie poziomów i hokej poslki znowu podciągnął się do klasy najlepszych mimo iż zagranicą dysponowano daleko lepszymi warunkami. Ostatnia siedmioletnia przerwa spowodowana wojną wytworzyła różnicę, jak o tym mogliśmy się w ubiegłym sezonie przekonać, największą z dotychczasowych. Państwa, które były dużo słabsze od nas w tej dziedzinie sportu nie tylko nas dogoniły ale i wyprzedziły.

Znajdujemy się w takich warunkach, że podniesienie poziomu hokeja w Polsce nie będzie łatwe, a na moment powrotu do poziomu przedwojennego będziemy musieli tym dłużej czekać im dłużej nie zaistnieją właściwe warunki które by pozwoliły przynajmniej planową pracę jak najpewniej przeprowadzić. Polskiemu Związkowi Hokeja na Lodzie sprawa stworzenia takich warunków leży niezwykle na sercu. Wszystkie wysiłki zostaną przedsięwzięte by te warunki mogły jak najprędzej powstać.

Obecnie jednak w miarę tych warunków jakie posiadamy musimy odpowiednio przeprowadzać szkolenie by przez odpowiednią zaprawę i treningi, obozy i kursy mieć chociażby w pewnym stopniu przygotowane szeregi, które w momencie zaistnienia lepszych warunków nie będą rozpoczynały zapoznania się z hokejem od pierwszych dopiero zasad.

Polski Związek Hokeja na Lodzie opracował szereg wytycznych odnoszących się do przygotowań przedsezonowych dla tych, którzy chcą uprawiać w zimie hokej i podaje je w formie planu szeregu treningów t. zw. suchej zaprawy zainteresowanym klubom do wiadomości.

Wziąwszy pod uwagę iż czas treningu na lodzie w naszych warunkach trwa stosunkowo krótko nie można myśleć o odpowiednim przygotowaniu pod względem najważniejszym bo kondycyjnym dopiero w zimie. Hokeiści kondycję tą muszą zdobyć przez kilkutygodniowe przygotowanie przed sezonem. Poniżej przedstawione kilkanaście treningów t. zw. suchej zaprawy przeprowadzone systematycznie powinny pod tym względem przynieść oczekiwane rezultaty.

## Badanie lekarskie

Przed rozpoczęciem suchej zaprawy należy pamiętać jeszcze o badaniu lekarskim. Wszyscy zdajemy sobie doskonale z tego sprawę, iż jakikolwiek sport uprawiany przez ludzi niebędących w pełni zdrowia, a jeszcze gorzej, chorych, zamiast wzmocnić fizycznie przyczyni się tylko do pogorszenia ich stanu zdrowia. Kierownictwo Klubu powinno więc przed przystąpieniem do suchej zaprawy sprawdzić czy zawodnicy mają karty zdrowia. Następnie w miarę możliwości trenujący powinni być pod stałą opieką lekarską podczas treningów i po ich zakończeniu poddać się ponownie badaniu, celem otrzymania porównania ich stanu kondycyjnego. Wyniki badania lekarskiego pozwolą poradniom lekarskim na otrzymanie cennego materiału na przyszłość a zawodnikom wyjdą na zdrowie.

**SUCHA ZAPRAWA DLA HOKEISTÓW**

Zaprawa sucha obejmować będzie:

1. **Gimnastykę**, opracowaną ze specjalnym uwzględnieniem tych grup mięśni, które najwięcej pracują przy hokeju,
2. **ćwiczenia wyrabiające szybkość,**
3. **ćwiczenia zapoznające z używaniem gry ciałem t. zw. „bodiczka",**
4. zapoznanie się z **techniką strzałów, oraz trening bramkarski.**

Na zaprawę suchą przewiduje się okres od 4—6 tygodni. Zaprawa ta opracowaną jest z założeniem, iż mający zamiar uprawiać w zimie hokej na lodzie nie uprawiali w okresie letnim żadnego sportu. Ćwiczenia poniżej podane należy stosować stopniowo. Początkowe tygodnie 2 razy w tygodniu z odstępami przynajmniej dwudniowymi, w dalszych 3 razy w tygodniu a w końcowych 4 razy w tygodniu.

Schemat treningu obejmował będzie:

1. **Rozgrzanie się przez bieg.**
2. **Gimnastykę (ok. 15 minut).**
3. **Ćwiczenia szybkości (ok. 10 minut).**
4. **Bieg na przełaj** z uwzględnieniem pozycji łyżwiarskiej (bieg po rowach oraz w pozycji silnego pochylenia tułowia ku przodowi).
5. Grę w piłkę ręczna, która powinna odbywać się w możliwie niezbyt dużej sali. Do tych ćwiczeń najlepiej nadaje się koszykówka, z tym że nie należy zwracać zupełnie uwagi na przepisy, natomiast wykorzystać w tej grze atakowanie czy też obronę ciałem.
6. **Strzały z deski i trening bramkarski.**
7. **Ćwiczenia końcowe — bieg.**
8. **Kąpiel ciepła i masaż.**
9. **Po skończeniu treningu zapoznanie się z teorią gry, przepisami, i in.**

**TRENING 1.**

Bieg 1 okrążenie dookoła boiska (400 m) na pół siły.

Gimnastyka:

a) marsz z wypadami i wymachem ramion;

b) przysiady z rękami opartymi na biodrach, wyrzuty nóg na przemian;

c) siad w rozkroku, ręce wzniesione w górę, skłony tułowia wprzód z pogłębianiem;

d) podskoki, ręce na biodrach, z nogi na nogę z balansem tułowia i obniżaniem środka ciężkości;

e) w rozkroku wyrzuty ramion w obu kierunkach za skrętem tułowia;

f) rower;

5 startów po 40 m.

Bieg na przełaj — dystans ok. 1500 m. korpus silnie pochylony do przodu w tym ok. 300 m wzdłuż rowu w ten sposób, by lewa noga spoczywała na jednym, prawa na drugim zboczu.

Piłka ręczna — koszykówka, z zastosowaniem blokowania przy użyciu „bodiczka".

Strzały z deski krążkiem hokejowym. Używać deski o powierzchni możliwie dużej i gładkiej.

Ćwiczenia końcowe — bieg 1 okrążenie lekko (ciepły tusz, masaż).)

**TRENING 2**

Bieg 1 okrążenie.

Gimnastyka:

a) marsz z wypadami i wymachem ramion;

b) klęk obunóż, kolana szeroko rozstawione, stopy złączone, ramiona w górę i skłony w tył z pogłębianiem (ćwiczenia mięśni krzyżów);

c) skakanka przez sznur;

d) leżenie tyłem, wymach nóg w rozkroku z oporem (przy współudziale ćwiczących);

e) przysiad, ręce na biodrach, wyrzuty nóg na przemian;

f) podskoki rozluźniające.

6 startów po 40 m.

Bieg na przełaj jak w treningu 1.

Strzały z deski.

Ćwiczenia końcowe jak w treningu 1.

Wydawca: P S K O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Staller. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia Y pod Zarządem Państwowym Kraków Wielopole 1 M—15485